

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2016 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. przeciwko Miastu Ł. o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od tego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając je w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów procesu przed Sądami obu instancji. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie art. 841 § 3 k.p.c. poprzez niewłaściwe przyjęcie, że miesięczny termin do wniesienia powództwa ekscydencyjnego biegnie od dnia dowiedzenia się przez osobę trzecią w rozumieniu tego przepisu o naruszeniu jej prawa przez kogokolwiek, a nie od dnia dowiedzenia się o naruszeniu tego prawa przez konkretnego wierzyciela, przeciwko któremu wytaczane jest powództwo.

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Łodzi w dniu 17 listopada 2016 r. strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz od skarżącego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, a Sąd Rejonowy nieprawidłowo zinterpretował wskazaną w niej normę prawną. Stosownie do art. 387 § 2¹ k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji, a w apelacji nie zgłoszono zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie wyroku może zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W rozpoznawanej sprawie należy zaakceptować niekwestionowane ustalenia faktyczne Sądu meriti i nie ma przeszkód, by Sąd odwoławczy przyjął je za własne – wobec czego treścią dalszych rozważań będzie jedynie rozstrzygnięcie o zasadności roszczenia powoda w kontekście zastosowania przepisów prawa do ustalonego w ten sposób stanu faktycznego.

Z ustaleń tych wynika, że przedmiotowa naczepa, której zwolnienia od egzekucji dochodzi powodowa spółka, została zajęta w dniu 31 lipca 2014 r. w toku postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 5487/14 prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi J. K. z wniosku innego niż pozwany wierzyciela – przy czym do zajęcia doszło w obecności prezesa zarządu spółki, a następnie sama spółka została o tej czynności zawiadomiona w dniu 18 marca 2015 r. – po czym w ramach postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez tego samego komornika z wniosku Miasta Ł. pod sygnaturą Km 5545/15 dokonano nowego zajęcia przedmiotu w trybie art. 851 k.p.c., o czym powoda powiadomiono w dniu 25 sierpnia 2015 r. Dalsze rozważania trzeba rozpocząć od spostrzeżenia, że w wypadku, gdy do tej samej rzeczy zostanie skierowana egzekucja na wniosek kilku wierzycieli prowadzących egzekucje w oparciu o różne tytuły wykonawcze w odrębnych sprawach, każdy z nich zajmuje w swojej własnej sprawie toczącej się w postępowaniu egzekucyjnym samodzielną pozycję procesową, a skutki zajęcia, mimo zastosowania uproszczonej formy polegającej jedynie na zaznaczeniu w protokole pierwszego zajęcia, następują w stosunku do kolejnego wierzyciela dopiero po wykonaniu czynności opisanych w art. 851 k.p.c. Wierzyciele w toku prowadzonych na ich wniosek odrębnych postępowań egzekucyjnych realizują własne, indywidualne i niezależne od pozostałych wierzycieli uprawnienia. Nie ulega wątpliwości, że w ramach każdego z postępowań egzekucyjnych prowadzonych z wniosku poszczególnych wierzycieli może dojść do naruszenia praw osoby trzeciej poprzez skierowanie egzekucji do jej rzeczy.

Sąd I instancji stanął na stanowisku, że prawo do sprzeciwu wobec takiego naruszenia realizowane w drodze powództwa ekscydencyjnego przysługuje osobie trzeciej jedynie w związku z pierwszym naruszeniem jego prawa; jeśli wówczas nie skorzystał z przysługującego mu uprawnienia w terminie miesięcznym przewidzianym w art. 841 § 3 k.p.c., późniejszym naruszeniom nie może już się przeciwstawić. Trzeba stwierdzić, że treść powołanego przepisu nie daje jakichkolwiek podstaw do formułowania takiej tezy, zważywszy, że ustawodawca nie ograniczył uprawnień

osoby trzeciej w zakresie żądania zwolnienia zaskarżonego przedmiotu od kierowanej do niego egzekucji tylko do tej egzekucji, w toku której doszło do najwcześniejszego naruszenia. Sąd meriti jako jedyny w zasadzie argument mający przemawiać za trafnością zajętogo stanowiska przytacza twierdzenie, że pogląd odmienny prowadziłby do nieuprawnionego zróżnicowania sytuacji prowadzących egzekucję wierzycieli i uzależnienia możliwości ich zaspokojenia od woli osoby trzeciej. Dla Sądu II instancji w żadnym razie nie jest jasne, dlaczego osoba trzecia niebędąca dłużnikiem nie miałaby móc swobodnie wyrażać swej woli co do tego, czy zezwala wierzycielowi innej osoby na uzyskanie zaspokojenia z rzeczy będącej jej własnością czy też nie, jak również z jakich przyczyn będące skutkiem tego zróżnicowanie sytuacji wierzycieli należałoby uznać za „nieuprawnione”. Choć powództwo o zwolnienie od egzekucji służy co do zasady ochronie własności osoby trzeciej, to nie można jednak wykluczyć, że osoba ta z uwagi na łączący ją z dłużnikiem stosunek prawny (np. przyjęcie odpowiedzialności za określony dług własnym majątkiem) lub więzi pozaprawne (np. rodzinne) będzie godzić się na prowadzenie egzekucji przez określonego wierzyciela z jej majątku. Brak jest jakichkolwiek podstaw do odmowy właścicielowi (osobie trzeciej) takiego uprawnienia do dysponowania swoim majątkiem. Z drugiej strony, nie sposób jednak zakwestionować uprawnienia tej osoby trzeciej do przeciwstawienia się egzekucji z jej majątku prowadzonej na wniosek innego wierzyciela, któremu nie zamierza ona zezwalać na zaspokojenie długu z majątku nienależącego do dłużnika. Ponadto sytuacja osoby trzeciej względem poszczególnych wierzycieli może być zróżnicowana również chociażby ze względu na skuteczność nabycia przez nią prawa własności. Nie można wykluczyć sytuacji, w której np. tylko jeden z prowadzących egzekucję wierzycieli będzie dysponował skutecznym względem osoby trzeciej orzeczeniem stwierdzającym bezskuteczność rozporządzenia rzeczą przez dłużnika na rzecz osoby trzeciej (np. art. 527 k.c.), co powodowałoby możliwość skutecznego prowadzenia egzekucji z majątku osoby trzeciej tylko przez tego wierzyciela. Podobna sytuacja miałaby miejsce, gdyby w stosunku do poszczególnych wierzycieli, z uwagi na różny moment zajęcia rzeczy, odmiennie kształtowały się skutki zajęcia wskazane w art. 848 k.p.c.; w takim wypadku niektórzy wierzyciele mogliby skutecznie prowadzić egzekucję przeciwko osobie trzeciej (nabywcy rzeczy od dłużnika), a niektórzy nie (tak – trafnie – w uzasadnieniu wyroku SA w Warszawie z dnia 27 lutego 2015 r., VI ACa 645/14, niepubl.). Łatwo też wyobrazić sobie sytuację, kiedy osoba trzecia nie podejmuje kroków prawnych sprzeciwiających się zajęciu jej rzeczy w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego, wiedząc, że dłużnik już w najbliższych dniach zaspokoi wierzyciela – nie sposób natomiast przyjąć, że w takim wypadku nie miałaby ona już prawa zakwestionować zajęć dokonanych przez kolejnych wierzycieli, narażając się w ten sposób na utratę rzeczy, mimo że pierwsze zajęcie zostałoby uchylone w związku z umorzeniem postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez pierwszego wierzyciela.

Wobec powyższego, stwierdzić trzeba, że prawo nie stawia osobie trzeciej – wbrew stanowisku Sądu Rejonowego – żadnych przeszkód do podejmowania obrony jedynie przeciwko wybranym przez siebie przypadkom naruszenia jej prawa wskutek skierowania egzekucji do jej rzeczy i w każdym z takich przypadków przysługuje jej – stosownie do art. 841 § 3 k.p.c. – miesięczny termin do wniesienia stosownego powództwa do Sądu. Jeśli zajęcie przedmiotu na rzecz poszczególnych wierzycieli nastąpi w znacznym odstępnie czasowym i osoba trzecia dowie się o dokonaniu tych zajęć w różnych momentach, termin determinujący zasadność powództwa może rozpocząć bieg w stosunku do poszczególnych wierzycieli w różnym czasie, a co za tym idzie, wniesienie powództw przez osobę trzecią przeciwko kilku wierzycielom nie wyłącza odmiennej oceny dochowania terminu z art. 841 § 3 k.p.c. wobec poszczególnych wierzycieli w wytoczonym przeciwko nim sprawie.

Przenosząc te rozważania na grunt sprawy niniejszej, przyjąć należy, że powodowa spółka, sprzeciwiając się naruszeniu jej praw do przedmiotowej przyczepy przez Miasto Ł. w toku egzekucji prowadzonej z wniosku tego podmiotu, dochowała ustawowego terminu, ponieważ o naruszeniu tym dowiedziała się – jak trafnie ustalił Sąd I instancji – w dniu 25 sierpnia 2015 r., a powództwo o zwolnienie rzeczy od tej egzekucji wniosła 23 września 2015 r.; bez znaczenia w tym kontekście jest chwila uzyskania wiadomości o poprzednim naruszeniu praw do rzeczy poprzez jej zajęcie w sprawie Km 5487/14 prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi J. K.. Z poczynionych ustaleń wynika również bezspornie, że przyczepa ta jest własnością powoda, wobec czego spełnione zostały obie przesłanki zasadności dochodzonego w tej sprawie roszczenia. Uzasadnia to uwzględnienie powództwa, a zatem zaskarżony wyrok musi zostać zmieniony na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Konsekwencją tego jest także korekta rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem I instancji,

ponieważ zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c. winna je ponieść strona przegrywająca sprawę. Na koszty poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 154,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 600,00 zł obliczone na podstawie § 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł – w sumie 771,00 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono również w oparciu o art. 98 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz skarżącego kwotę 754,00 zł, na którą składają się: opłata od apelacji w kwocie 154,00 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 600,00 zł, obliczone na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 w związku z § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).